

B I U L E T Y N

CENTRALNEGO INSTYTUTU OCHRONY PRACY

ROK I

1951

Nr 11

REDAGUJE KOMITET REDAKCYJNY CENTRALNEGO INSTYTUTU OCHRONY PRACY

Konferencja kierowników komórek organizacyjnych CIOP

W m-cu wrześniu br. odbyła się konferencja sprawozdawcza kierowników działów i zakładów CIOP.

Na program tej konferencji złożyły się nast. sprawy: wykonywanie preliminarza budżetowego za rok 1951, plan finansowy na rok następny i sposób układania harmonogramu prac naukowo-badawczych; ponadto Zakład Ochron Osobistych, złożył sprawozdanie z działalności a w ramach tego sprawozdania dr. med. Biesiekierska wygłosiła odczyt na temat badań wstępnych nad typami ochron wzroku.*)

Konferencję zagał Dyrektor Naczelny, charakteryzując kierunki rozwoju Instytutu. Skolei kierownik Działu Budżetowo-Rachunkowego przeprowadził analizę wykonania preliminarza budżetowego w roku bieżącym.

Prelegent zwrócił uwagę na potrzebę jaknajbardziej trafnego zapotrzebowania kredytów przez poszczególne działy i zakłady na dany kwartał. Zapotrzebowanie nie odpowiadające realnym potrzebom zakładów, przy dysponowaniu kredytami według ściśle określonych paragrafów i pozycji, może spowodować zahamowanie działalności danej komórki. Wynika stąd potrzeba ścisłego powiązania planowanych wydatków z planem prac naukowych, co musi być dokonywane z uwzględnieniem stałego rozszerzenia zakresu zadań Instytutu.

Szczegółowa analiza wykonania preliminarza budżetowego za pierwsze półrocze r. b. wykazała z małymi odchyleniami prawidłowość i równomierność wykorzystania przyznanych na poszczególne paragrafy kredytów.

Plan finansowo-gospodarczy na 1952 r. omówił przedstawiciel Działu Planowania Instytutu. Po stwierdzeniu, że pracownicy naukowcy odnoszą się naogół niechętnie do spraw i czynności administracyjno-gospodarczych oraz planowania finansowo-gospodarczego, prelegent podkreślił konieczność zwalczania tej niechęci i zrozumienia wagi tego zagadnienia w planowej gospodarce.

*) Notatkę o tym odczycie podajemy obok.

darce socjalistycznej. Zaplanowane i zatwierdzone prace naukowo-badawcze działów i zakładów, wymagają w toku realizacji całego szeregu wydatków. Wydatki na te cele muszą być zaplanowane przez kierowników działów i zakładów jaknajściślej, tak, aby nie nastąpiła możliwość niewykonania planu na skutek braku środków finansowych, lub też niewykorzystania pełnego tych środków ze szkodą dla innych zakładów.

Aby dobrze zaplanować wydatki nie wystarczy znajomość zakresu prac i potrzeb swojej jednostki należy również orientować się — chociaż ogólnie — w przepisach i instrukcjach budżetowych, a w szczególności w t. zw. normach nieprzekraczalnych i klasyfikacji wydatków. Dobry plan musi odpowiadać rzeczywistym potrzebom jednostki planującej i mieścić się w ramach limitu i norm.

Mówiąc o wstępnym planie zbiorczym CIOPu — prelegent podał, że wydatki na bezpośrednie zaspokojenie potrzeb naukowo-badawczych (łącznie z uposażeniem personelu naukowego), wynoszą około 78%, resztę około 22% służy tym sprawom pośrednio.

Plany finansowo-gospodarcze poszczególnych zakładów na r. 1951 jakkolwiek posiadają jeszcze pewne drobne niedociągnięcia, jak to wykazał referent na przykładach, są naogół opracowane z uwzględnieniem istotnych potrzeb jednostki planującej przy jednoczesnym stosowaniu zasad oszczędnej gospodarki środkami finansowymi.

Projekt wzoru nowego harmonogramu prac naukowo-badawczych został omówiony również przez przedstawiciela Działu Planowania. Harmonogram taki winien odpowiadać dwom warunkom zasadniczym: musi być przejrzysty, to jest dawać dokładne pojęcie, w jakim stadium w danym czasie znajduje się praca naukowo-badawcza i winien być łatwy do wykonania, by nie obciążał zbyt pracownika naukowego. Po ożywionej dyskusji i wniesieniu poprawek przyjęto wzór nowego harmonogramu.

M. K.

Wystawa pomysłów racjonalizatorskich w Katowicach

Wystawy pomysłów racjonalizatorskich mają w chwili obecnej kiedy nasz przemysł znajduje się w pełni realizacji planu 6-letniego — specjalne znaczenie.

Wystawy te powinny obrazować dotychczasowy dorobek w dziedzinie wynalazczości pracowniczej i nosić charakter dydaktyczny. Powinny one stanowić zachętę dla zwiedzających w kierunku włączania się w rozwijający się ruch racjonalizatorski, mający coraz bardziej masowy charakter.

Masowy ruch racjonalizatorski wiąże się ściśle z postępem technicznym i jest tym czynnikiem, który przyczynia się do jego podniesienia i wzmocnienia.

Min. Szyr w swoim przemówieniu na V-tym Plenum Komitetu Centralnego Partii powiedział.

„Planowanie postępu technicznego wymaga odpowiedniego pokierowania ruchem racjonalizatorskim w samych zakładach pracy. Trzeba stawiać przed masami pracującymi węzłowe zadania, trzeba popularyzować pożądaną tematykę usprawnień wśród szerokich rzesz robotników i techników, trzeba wychowywać w klasie robotniczej wiarę w niespożyte siły duchowe, które wyzwala socjalistyczny stosunek do pracy, trzeba walczyć o to, by jak najszybciej powstała prawdziwa armia racjonalizatorów produkcji, ludzi nowego typu, ludzi godnych stalinowskiej epoki, w której żyjemy“.

Wypowiedź ta wyraźnie wskazuje na to, jak ważną i istotną rolę mogą spełniać odpowiednio zorganizowane wystawy pomysłów racjonalizatorskich.

Właściwe bowiem pokazanie na wystawie pomysłów racjonalizatorskich, zwraca uwagę zwiedzającego na wartość tych pomysłów z punktu widzenia korzyści ekonomicznych i technicznych, jakie odnosi gospodarka narodowa w postaci podniesienia ogólnej wydajności pracy, zmniejszenia wysiłku ludzkiego, polepszenia warunków bezpieczeństwa pracy, osiągnięcia oszczędności w surowcach i materiałach pomocniczych itp. — Wystawa powinna przedstawiać również tematykę do dalszych pomysłów, którą łatwo może zapamiętać każdy fachowiec z danej branży.

W ostatnich czasach zostało zorganizowanych kilka wystaw tego rodzaju. Ostatnio czynna była wystawa pomysłów racjonalizatorskich w Katowicach. Równocześnie projektuje się otwarcie analogicznych wystaw w innych ośrodkach przemysłowych.

Jakie uwagi nasuwają się odnośnie wystawy katowickiej? Na wstępie trzeba stwierdzić i podkreślić celowość urządzenia samej wystawy. Fakt, iż wystawiono około 1200 eksponatów jest dowodem dużej inwencji i pomysłowości śląskich robotników i techników. Duża frekwencja zwiedzających, ogromne zainteresowanie, jakie wywołują poszczególne eksponaty, świadczą dobitnie o potrzebie organizowania tego rodzaju wystaw.

Wystawa została zorganizowana jako wystawa ogólnobranżowa, — a więc obejmowała pomysły racjonalizatorskie ze wszystkich gałęzi gospodarczych. Nasuwają się tu wątpliwości czy taki układ jest słuszny? Na poszczególnych bowiem stoiskach branżowych (a więc w założeniu swym przeznaczonych ściśle dla poszczególnych gałęzi przemysłu) spotkało się pomysły i usprawnienia z odmiennych dziedzin. I tak np. można było znaleźć usprawnienia z dziedziny obróbki metali na stoiskach branży chemicznej czy włókienniczej. Były to usprawnienia dokonane przez racjonalizatorów - metalowców, pracujących w zakładach przynależnych do przemysłu chemicznego, czy też włókienniczego. Przez takie rozplanowanie eksponatów interesujący się tylko jakąś jedną dziedziną — musiał szczegółowo zwiedzić i przestudiować wszystkie stoiska, wyszukując skolei interesujące go zagadnienia. Aby temu zapobiec należałoby, w przyszłości układać eksponaty według problemów.

Zwiedzający wystawę powinien mieć pełny obraz danego usprawnienia. Obok samego pomysłu należałoby przeto dać krótki opis, ilustrowany cyframi, obrazującymi korzyści płynące z zastosowania pomysłu. Ideałem byłoby pokazywanie pomysłów i usprawnień w ruchu, na tle całego wycinka z cyklu produkcyjnego, w którym dany pomysł znajduje zastosowanie. Częściowo mogłoby to być zastąpione zdjęciami fotograficznymi planszami. Wysłanie przodujących pomysłów na plan pierwszy i zwrócenie na nie specjalnej uwagi zwiedzających, może mieć również duże znaczenie. Tego rodzaju system demonstrowania pomysłów na wystawie katowickiej nie zawsze znajdował zastosowanie.

Ograniczona ilość miejsca w znacznym stopniu przyczyniła się do tego, że organizatorzy nie mogli rozwinąć w tym kierunku pełnej inicjatywy.

Poza zwiększeniem wydajności pracy pomysły racjonalizatorskie w dużej mierze przyczyniają się do zmniejszenia wysiłku ludzkiego i podniesienia warunków bezpieczeństwa pracy. W tej ostatniej dziedzinie

racjonalizatorzy mają ogromne pole do popisu. Niestety racjonalizatorzy nie zawsze zdają sobie z tego sprawę. Bardzo często projektując jakiś pomysł rozpatrują go tylko pod kątem zwiększenia wydajności produkcyjnej. Zagadnienie bezpieczeństwa pracy jest w wielu pomysłach uwzględnione raczej przypadkowo i jakby podświadomie. W związku z tym należy stale podkreślać i zwracać uwagę racjonalizatorów na te zagadnienia. Trzeba również podsuwać im tematykę z tej dziedziny. Jako przykład można wymienić jeden z pomysłów racjonalizatorskich z wystawy katowickiej. Jest to chwytak do obręczy kół wagonowych. Dzięki zastosowaniu chwytaka uzyskuje się znaczny wzrost wydajności przy transporcie obręczy, niezależnie od tego uzyskuje się zmniejszenie wysiłku ludzkiego oraz wzrost bezpieczeństwa pracy. Dwa ostatnie momenty nie zostały zupełnie podkreślone w objaśnieniach do eksponatu, a przecież tak łatwo można byłoby je zaakcentować.

Wszystkie eksponaty w Katowicach miały swoje opisy. Opisy te znajdowały się w zeszytach w posiadaniu informatorów wystawy. O zeszytach tych jednak nie wszyscy wiedzieli. Same opisy w wielu przypadkach były niewystarczające. Nie można bowiem było na ich podstawie zorientować się w zasadach samego pomysłu, zdać sobie sprawę z korzyści, jakie dany pomysł przynosi itp. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy w przyszłości nie należałoby zaopatrzyć każdą wystawę w katalogi z podziałem na branże i problemy, przy czym podział problemowy wydaje się bardziej słuszny i celowy.

Wyłania się tu jeszcze poprzednio poruszony problem tematyki do przyszłych opracowań racjonalizatorskich oraz zagadnienie przekazywania tej tematyki szerokim masom pracowników.

Jasną jest rzeczą, że właśnie wystawy pomysłów racjonalizatorskich mogą tu odegrać niepoślednią rolę.

Pokazanie tematyki do nowych opracowań racjonalizatorskich, obok pomysłów już zrealizowanych, może przyczynić się w dużej mierze do dalszego rozpowszechnienia ruchu racjonalizatorskiego i może dać w wyniku nowe pomysły.

Niestety na wystawie katowickiej zagadnienia te zostały zupełnie pominięte.

I wreszcie jeszcze jedna uwaga jaka nasuwa się odnośnie wystaw racjonalizatorskich. Jest to sprawa zorganizowania odpowiednich pogadank i prelekcji, dotyczących poszczególnych tematów, które mogłyby być wygłaszane przez zaproszonych naukowców, przedstawicieli produkcji oraz samych racjonalizatorów. Pogadanki te powinny być krótkie i zwięzłe oraz w miarę możliwości ilustrowane przezroczami. Spodziewać się należy, iż takie pogadanki cieszyłyby się dużym powodzeniem.

Mimo nasuwających się niektórych krytycznych uwag, stwierdzić należy, że wystawa katowicka jak już zaznaczono wyżej posiada niewątpliwą wartość i napewno spełnia swoje zadanie, przyczyniając się do wzrostu ruchu racjonalizatorskiego, a tym samym do wzmocnienia postępu technicznego, dzięki któremu można będzie szybciej realizować nasze plany gospodarcze